

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania K.C.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.  
o przyznanie emerytury,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw  
Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego  
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 4 grudnia 2014 r., którym oddalono odwołanie K.C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 19 sierpnia 2014 r. odmawiającej prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę przez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, ewentualnie o jego uchylenie oraz

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Skarga kasacyjna została oparta na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. z uwagi na to, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie i zawierać argumenty na poparcie tego twierdzenia.

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX

nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane).

Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane, z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania. Podnosi się w nim bowiem jedynie, że skarga jest oczywiście uzasadniona „w kontekście naruszenia prawa podmiotowego jako naruszenia pierwotnego”, co miałoby polegać na tym, że „skarżący opierał swe działania o przekonanie, iż nabył już prawo do wcześniejszej emerytury, albowiem wcześniej inny organ administracji uznał, iż skarżący przepracował 15 lat w warunkach szczególnych”, a „dla skarżącego było to tyle istotne, iż słusznie uważał, że w związku z tym po upływie okresu czasu nabędzie prawo do wcześniejszej emerytury jako kontynuację jego sytuacji prawnej wynikłej z wcześniejszej decyzji Starosty o przyznaniu prawa do tzw. zasiłku przedemerytalnego, który różni się li tylko stażem pracy wymaganym dla obu tych

instytucji” oraz że „działania organów państwa niweczą bezpieczeństwo prawne skarżącego jako jednostki, które swoim zachowaniem zgodnie z prawem dążył planować swoje działania w oparciu o wcześniejsze zdarzenia faktyczne i prawne, które mu uprawnień nie odbierały ani nie kwestionowały przepracowania 15 letniego okresu w warunkach szczególnych”, zaś „obowiązkiem ochrony praw podmiotowych jednostki, w tym zasad demokratycznego państwa prawa jest zawsze domeną władz państwowych”.

Z tego rodzaju stwierdzeń nie wynika nawet to, jakie przepisy prawa miałyby naruszyć Sąd Apelacyjny, a tym bardziej, na czym miałyby polegać ich naruszenie. Odwołanie się dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania do podstaw skargi nie może zaś wywołać żadnego skutku nie tylko dlatego, że podstawy skargi nie podlegają badaniu na tym etapie postępowania przed Sądem Najwyższym, ale również z tego względu, iż jak już powiedziano, rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, gdyż tylko one decydują o wyniku „przedsądu”.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. i art. 398<sup>21</sup> w związku z art. 108 § 1 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

as